

MOŻE ZOSTAĆ POLARNIKIEM?!

preorientacja zawodowa w przedszkolu



W ostatnich tygodniach stycznia 2021r. aura zimowa dosłownie nas rozpieszczała – był śnieg, mróz, szron i wszystkie te czynniki pogodowe, które powodują, że budzą się w nas dziecięce marzenia. Bo czyż jest chociaż jeden dorosły, który w tym czasie nie wybudował z dzieckiem bałwana, albo chociaż nie rzucał śnieżkami? No właśnie.

A co dopiero dzieci – bałwany, śnieżki, zamki ze śniegu, a nawet igloo – istny zimowy żywioł.





Wszystkie te żywioły sprawiły, że na nowo przypomnieliśmy sobie jak powinna wyglądać zima, a w przedszkolu dowiedzieliśmy się, że istnieją znacznie sroższe oblicza zimy - zimy na biegunach.

To dopiero żywioł!!!

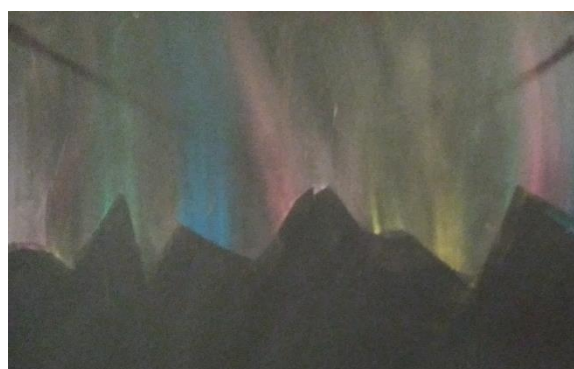
Prawie stustopniowy mróz, pokrywa lodowa sięgająca nawet pięciu kilometrów, a ponadto ta przyroda – niezwykle zwierzęta i niezwykle zjawiska pogodowe.

Największy drapieżnik świata, czyli niedźwiedź polarny, tajemnicze humbaki, zabawne pingwiny, renifery czy chociażby

zające i puchacze śnieżne. Ponadto zorza polarna oraz dzień i noc polarny.

Zainspirowani tymi wiadomościami, pochłonięci zgłębianiem wiedzy o Arktyce i Antarktydzie poszerzaliśmy również wiedzę o mieszkańcach północy, czyli Inuitach oraz ludziach badających te niedostępne rejony świata, czyli o polarnikach.

I chociaż trochę przeraża nas ten nieokiełznany mróz, niepowstrzymany wiatr oraz to, że lato trwa tam



znikomą część roku, to

ogromnie zaciekało nas życie w tych ciężkich warunkach i kto wie, może w przyszłości odwiedzimy te odległe krańce Ziemi, a może nawet zostaniemy polarnikami badającymi

„niesamowitość” biegunów.

Kto wie?



Małgorzata Sroka